

**dr hab. Błażej Peszek**  
**Akademia Sztuk Teatralnych**  
**im. St. Wyspiańskiego w Krakowie**

### **Recenzja pracy doktorskiej**

**„Analiza stworzenia i wykonania roli Josefa Fritzla w spektaklu *Podróż zimowa* E. Jelinek w reż. Mai Kleczewskiej w oparciu o ustawienia hellingerowskie. Genialny innowacyjny sposób pracy, czy może ryzykowne zatracenie się aktora i kompletny brak higieny psychicznej?”**  
**mgr. Mateusza Łasowskiego kandydata w trybie eksternistycznym wydziału Aktorskiego PWSTviT im. L. Schillera w Łodzi**

*Jestem przekonany, że ten szeroki temat improwizacji teatralnej, w ogromnym stopniu koresponduje z zagadnieniami sztuki współczesnej jak i z problemami etycznymi związanymi z pracą aktora na scenie.*

We wstępie swojej pracy Mateusz Łasowski porusza ważny temat, którego przedmiotem jest często niepokojący, nawet drażliwy problem zastosowań - we wstępnych etapach prób do spektakli - improwizacji. Autor sam zauważa, że użycie improwizacji stanowi dlań problem niejednoznaczny, często wręcz kontrowersyjny. Ważnym staje się spostrzeżenie, że zaletą improwizacji będzie dbałość o skuteczne funkcjonowanie i spontaniczne działanie podmiotu scenicznego:

*...o pozwolenie sobie na pewien rodzaj „zatracenia”, „zapomnienia” i całkowitego oddania się pracy twórczej.*

W rozdziale pierwszym Łasowski kontynuuje rozprawę w temacie improwizacji. Przywołuje kolejno spektakle z jego udziałem, w których bazą do ich powstawania była właśnie wspomniana metoda.

Maja Kleczewska, „Płatonow” A. Czechowa – Teatr Polski w Bydgoszczy – główna postać: Michał Płatonow

*Podczas tego rodzaju pracy, psychika aktora jest bardzo obciążona i z całą pewnością poddawana dużej próbie wytrzymałościowej.*

Rozdział drugi to kolejne spotkanie z Mają Kleczewską, tym razem podczas ustawień hellingerowskich.

*Czy wprowadzenie tych ustawień nie jest zbyt ryzykowne, czy nie spowoduje „zatracenia się” aktora przy braku higieny psychicznej?*

To pytanie towarzyszyć będzie nieustannie w dalszej części rozprawy Mateusza Łasowskiego.

Dalej szczegółowy opis mający na celu przybliżenie nam zasady działań ustawień:

- *Czym są ustawienia hellingerowskie, zwane systemowymi*
- *Korzenie i rozwój*
- *Systemy rodzinne*
- *Proces ustawienia*
- *Fenomenologia i pole morfogenetyczne*
- *Kontrowersje i krytyka*
- *Zastosowanie poza terapią*
- *Etyka i praktyka*

*Ambitny, współczesny teatr stara się unikać realistyczności, przenoszenia sytuacji na scenę w skali jeden do jednego, stroni od prostych, banalnych rozwiązań, wyłączając sytuacje, kiedy jest to zamierzonym zabiegiem. Dlatego też i dzięki temu, proces tworzenia bywa tak bardzo ciekawy i inspirujący. Lecz ryzyko niezrozumienia tematu i pogubienia się aktora, poprzez intensyfikację metod prowadzących do stworzenia roli, znacząco wzrasta. Szczególnie w przypadku wykorzystywania psychoterapii, jako środka wzbogacającego próby teatralne.*

W rozdziale trzecim Łasowski wymienia za i przeciw zastosowaniom metody, by ostatecznie w rozdziale czwartym postawić tezę, w której zauważa, że ustawienia systemowe na etapie prób niezwykle poszerzają ich proces. Stwarzają wiele możliwości. Sprzyjają byciu w sytuacji „tu i teraz”. Jednak tak na prawdę to aktor odpowiada za swoje bezpieczeństwo, komfort i psychikę. Ostatecznie:

*Postać nie ma dostępu do mnie!!!*

Rozdział piąty: „Podróż zimowa” Elfride Jelinek  
Spektakl Mai Kleczewskiej, Teatr Polski w Bydgoszczy

To pierwsze spotkanie Mateusza Łasowskiego z ustawieniami systemowymi Berta Hellingera, które zdaniem autora rozprawy idealnie (jeśli można tu użyć takiego sformułowania) sprawdziło się podczas analizy i późniejszym mierzeniu się z przerażającym problemem przemocy domowej.

To

*... niestety zawsze jedna z największych tragedii współczesnego świata.*

Dalej dokładny opis przebiegu sesji z użyciem ustawień systemowych.

*Sesja z użyciem ustawień Hellingera jest bardzo „barwna”, dramatyczna, wręcz teatralna. Może wzbudzać duże zainteresowanie i stymulować zmysły uczestników, co przekłada się na chęć uczestnictwa w kolejnych spotkaniach.*

W rozdziale szóstym zastajemy szczegółowy przebiegu prób do spektaklu „Podróż zimowa” – tu ponownie na plan pierwszy wynurza się wspomniana metoda.

*...otrzymałem konkretny sygnał mówiący mi o tym, że coś zaczyna się dziać i że, w jakimś stopniu, „to” działa na mnie.*

Mateusz Łasowski postrzega jak dalece i jak silnie budzą się emocje: szczerzy płacz, radość, wstyd, poczucie alienacji i fizyczna bezsilność.

*Był to moment, w którym poczułem się w pewien sposób „wykorzystany”.*

Paradoksalnie jednak Mateusz Łasowski podkreśla, że pomimo uczuć mieszanych – owo spotkanie, próba - nie pozostawały dlań bez znaczenia. Owszem, aktor odczuwał wówczas pewien gatunek buntu i niezgody ale ostatecznie docenił wagę i znaczenie tego rodzaju doświadczeń. Ich ilny wpływ na kreowanie emocji scenicznych i samego ...rozwoju jako aktora i jako człowieka.

*W skrócie, można by więc nazwać ten stan pozytywnym, jednak z drugiej strony cały czas płakałem, mimowolnie płynęły mi łzy.*

W rozdziale siódmym znajdziemy pełen opis i analizę roli Potwora z Amstettem, niewielkiego miasteczka w Austrii - postaci Josefa Fritzla, który przez dwadzieścia cztery lata więził i wielokrotnie gwałcił w piwnicy własną córkę, Elizabeth.

*Każdego dnia ta okrutna historia, od początku do końca stworzona i wywołana przez autentycznego, realnego człowieka – potwora, „drążyła” moje myśli i „pracowała” w mojej psychice, „ryjąc” przerażające „korytarze”. Wielokrotnie odczuwałem prawdziwy strach, obrzydzenie, niechęć i olbrzymie przerażenie.*

*Czy wszystko ze mną jest na pewno ok?  
Czy powinienem w ten sposób reagować?  
Czy to przypadkiem nie poszło zbyt daleko?  
Czy cały czas jeszcze potrafię zachować dystans?*

Osobiście śmiem twierdzić, że takie pytania z jednej strony są jak najbardziej na miejscu, z drugiej zaś zastanawiam się czy w ogóle mają prawo paść. Czy przy pracy nad rolą, granica zachowań nie musi zatrzymać się w punkcie, w którym nie powinniśmy mieć takich wątpliwości.

Odpowiedzi na nie udzielić ma obowiązek, również a nawet przede wszystkim (najpierw sobie potem aktorom) reżyser. To on głównie odpowiada za komfort i bezpieczeństwo psychiczne aktora. Rolą aktora jest zaufać prowadzącemu, niejako oddać mu na czas prób we władanie własny instrument: „powierzchowny” a przede wszystkim emocjonalny. Bez takiego porozumienia i wzajemnego zaufania, tworzenie dzieła scenicznego jest praktycznie mało możliwe. Jednocześnie aktor w oparciu o własną intuicję i wrażliwość niejako skazany jest na to, by decydować – do jakiego stopnia pozwoli na „kolonizację” swojej osobowości i psychiki.

W rozdziale ósmym dowiadujemy się jak cennym dla Mateusza Łasowskiego był okres studiów w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

Pisze:

*Opiekunowie mojego roku bardzo często mówili o wyjątkowości i pięknie tego zawodu, a w szczególności o, szeroko rozumianej wolności wyborów jaką ze sobą niesie, a którą powinniśmy nieustannie czuć i mieć do niej prawo i dostęp. Co wiąże się z osobistym poczuciem pełnego bezpieczeństwa, zarówno fizycznego jak i psychicznego, które zawsze może być zagrożone.*

Ubolewa jedynie nad brakiem treningów skierowanych ku improwizacji:

*Improwizacja pobudza wyobraźnię i twórcze myślenie. Uczy aktorów szybkiego generowania pomysłów i rozwiązań, co jest nieocenione zarówno na scenie, jak i w całym życiu zawodowym.*

Tu kolejno pojawiają się zalety i zyski będące efektem praktyk improwizacyjnych:

- Elastyczność i adaptacja
- Zwiększanie pewności siebie
- Umiejętności interpersonalne
- Autentyczność i spontaniczność
- Radzenie sobie ze stresem
- Eksploracja postaci i scen

Kolejny rozdział to przybliżenie postaci rozmówców, których wypowiedzi pojawiają się w pracy:

Łukasza Chotkowskiego – dramaturga, współpracującego przy „Podróży zimowej”

Elfride Jelinek – autorki tekstu

Aleksandry Bożek – aktorki i przyjaciółki Mateusza Łasowskiego

I wreszcie opis postaci i metod pracy Marka Wilkirskiego – psychologa i prekursora ustawień systemowych w Polsce.

Dalej długa rozmowa z Mają Kleczewską. To dogłębna analiza pracy nad spektaklem. Pewien „rozrachunek”. Deliberacja nad sensem i skutecznością zastosowań ustawień hellingerowskich. To szereg pytań i odpowiedzi. To powrót koszmaru postaci Fritzla – kreowanego przez Mateusza Łasowskiego.

*Jakimi środkami i czego użyć, żeby mieć jakąkolwiek szansę sobie to wyobrazić i żeby to postać miała szansę się po prostu pojawić. I ona faktycznie w tym spektaklu w moim poczuciu, pojawiła się! Przeróżająca „groza” tego ojca, ale też to, co się udało znaleźć, jego bezradność, bezbronność, zagubienie. (M. Kleczewska)*

Lektura pracy Mateusza Łasowskiego pozwala zauważyć, że fascynacja autora metodą ustawień systemowych i jej zastosowanie w pracy nad rolą w zderzeniu z metodami znanych nam Stanisławskiego czy Meyerholda, nie wyklucza podjęcia kolejnych wyzwań w tej materii. Jednak po opisanych doświadczeniach pojawia się pewna ostrożność, dystans. Łasowski bierze pod uwagę możliwość rezygnacji z uczestnictwa w próbach z wykorzystaniem metody Berta Hellingera w celu ochrony osobistych, prywatnych wartości. Ostatecznie dochodzi do wniosku, że w obecnym czasie, w którym coraz trudniej o bezpośredni dialog międzyludzki, szczególnie na poziomie życia codziennego – sztuka i scena dają właśnie taką możliwość. Stają się bastionem kształtującym bezpieczną strefę dającą szansę na „spotkanie człowieka z człowiekiem”.

W niej aktor , ale przede wszystkim człowiek nadal może czuć się wolnym.

Przedstawiony dorobek artystyczny, wśród którego szczególną uwagę zwraca imponująca ilość polskiego dubbingu, zarówno filmów fabularnych, animowanych, seriali, gier komputerowych, jak również obszerny udział w realizacjach filmowych i serialach telewizyjnych, do tego szereg nagród, w końcu rozprawa doktorska, w niej przypisy i materiały, dzieło: „Analiza stworzenia i wykonania roli Josefa Fritzla w spektaklu Podróż zimowa E. Jelinek w reż. Mai Kleczewskiej w oparciu o ustawienia hellingerowskie” – skłaniają mnie do poparcia starań kandydata Mateusza Łasowskiego o uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie Sztuki Filmowe i Teatralne.

Błażej Peszek

Fragmety recenzji pisane kursywą stanowią cytaty z pracy doktorskiej Mateusza Łasowskiego